



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XXII: 2024

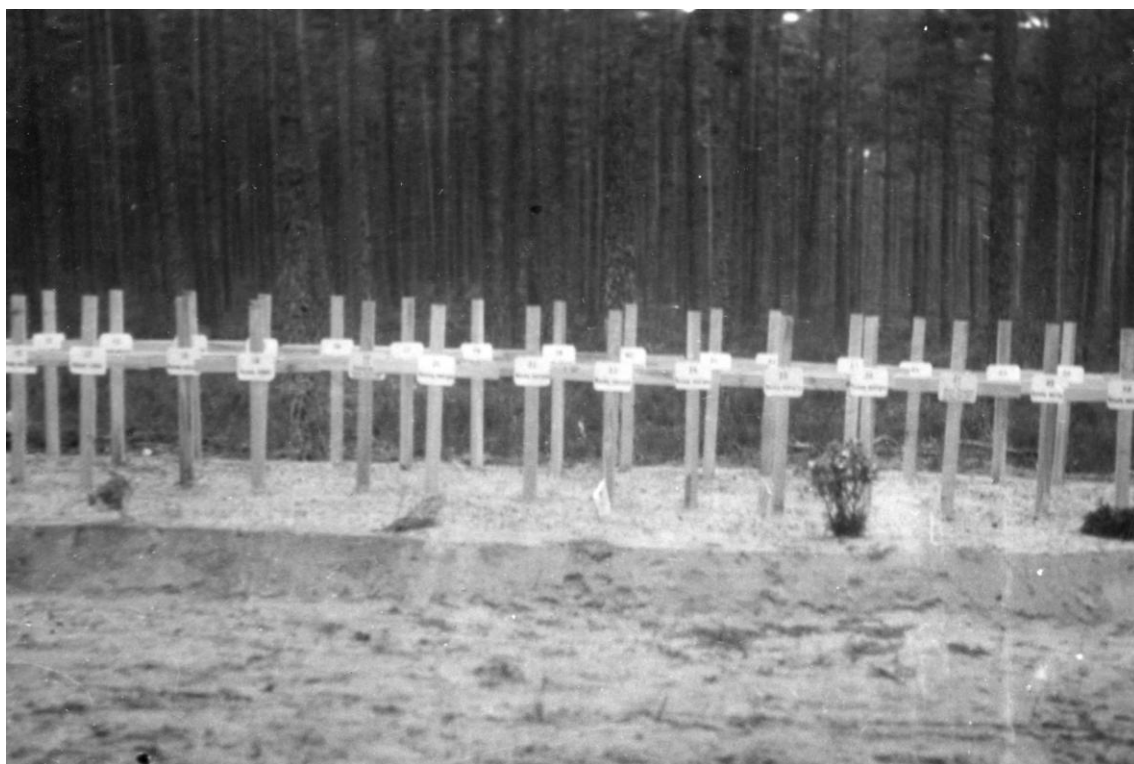
Grudziądz, dnia 04.12.2024 r.

Nr 32 (827)

1371. spotkanie

Jarosław Guttman

Zbrodnia pomorska 1939 roku

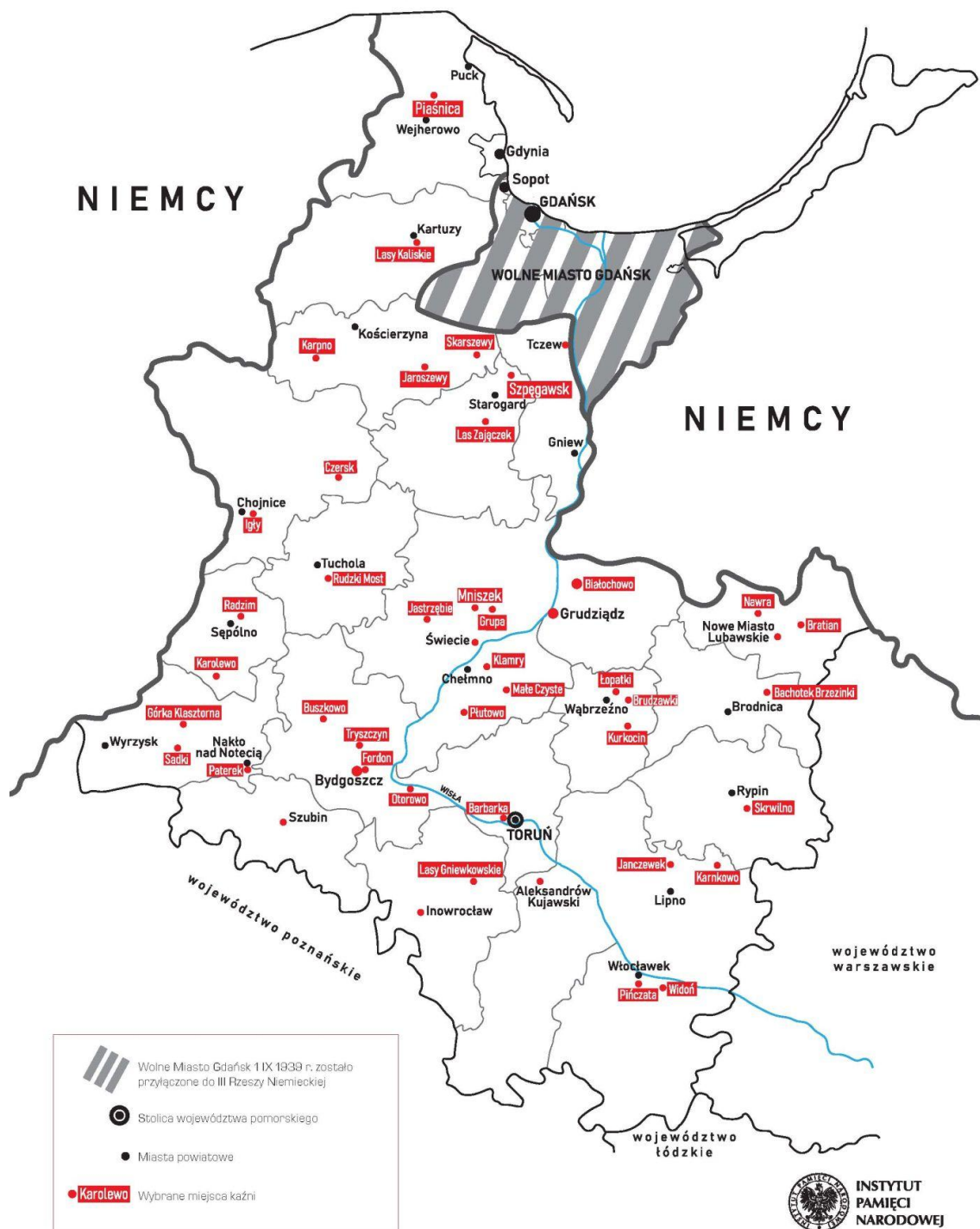


Zbrodnia ta była eksterminacją ludności Polski na terenie przedwojennego województwa pomorskiego. Trwała na przełomie 1939 i 1940 roku. Obejmowała 400 miejscowości w 21 powiatach. Określana ją też mianem „krwawa pomorska jesień”, „pogrom”, „niemiecki Katyń 1939”, jak również „Intelligenzaktion” i „Säuberungsaktion”.

Ze względu na zacieranie śladów zbrodni oraz częściowe zniszczenie archiwum Selbstschutzu liczbę ofiar trudno określić. Polscy historycy podają, że w 1939 r. na Pomorzu Gdańskim Niemcy zamordowali od 20 do 40 tys. Osób.

Do tej pory z imienia i nazwiska zidentyfikowano blisko 10 tys. ofiar.

Zbrodnia pomorska 1939



Główną rolę kierowniczą w eksterminacji ludności pomorskiej odegrał namiestnik Okręgu Rzeszy Gdańsk – Prusy Zachodnie Albert Forster i jego administracja terenowa, której celem było całkowite zniemczenie Pomorza w ciągu 5 lat. Zbrodnia ta została dokonana przez oddziały Volksdeutscher Selbstschutz przy aktywnym wsparciu Wehrmachtu, SS i wszystkich struktur policyjnych w tym

również Einsatzgruppen der Sicherheitspolizei und des Sicherheitsdienst, w skład których wchodziły oddziały operacyjne – Einsatzkommando (EK).

Mieszkańców polskich wsi i miast wyciągano w nocy siłą z ich domów i doprowadzano do prowizorycznych więzień i aresztów. Miejscami, w których były gromadzone przyszłe ofiary były najczęściej piwnice gmachów szkolnych, budynki starych fabryk, cele na posterunkach policji, kościoły i zamki, schrony twierdz. W aresztach i obozach znęcano się na zatrzymywanych, a w niektórych przypadkach organizowano tam także miejsca kaźni, gdzie zabijano więźniów.

Z chwilą zbliżania się frontu wschodniego rozpoczął się proces zacierania śladów popełnionych zbrodni. W 1944 r. na terenie Pomorza Gdańskiego działało Sonderkommando 1005, którego zadaniem było niszczenie dowodów zbrodni oraz likwidowanie masowych grobów przed wkroczeniem oddziałów Armii Czerwonej. Wydobyto wówczas z blisko 30 masowych miejsc kaźni zwłoki osób zamordowanych w 1939 r. i dokonano ich spalania.

Od 1946 r. z inicjatywy członków lokalnych struktur Polskiego Związku Zachodniego oraz Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce zostały powołane specjalne komisje ekshumacyjne w celu ustalenia liczby ofiar pomordowanych w 1939 r. Sukcesywnie w lokalnej prasie ukazywały się artykuły o odkryciu masowych grobów, wówczas to rodziny przyjeżdżały do tych miejsc, aby rozpoznać swoich bliskich.

Przy identyfikacji zwłok, prowadzonej z udziałem rodzin pomordowanych, udało się ustalić personalia niektórych osób. Ciała z rozpoznanych ofiar były zabierane przez rodziny i grzebane na cmentarzach rodzinnych, inne zaś ponownie pochowano w zbiorowych mogiłach w miejscach straceń.

Oto niektóre miejsca egzekucji w 1939 roku.



Zbocza Księżych Gór, to tutaj rozstrzeliwano aresztowanych przez gestapo w Grudziądzu.



Pomnik pomordowanych w Grudziądzu obok budynku NOT.
Tu była pierwsza publiczna egzekucja w październiku 1939 roku.



Mniszek pod Grudziądem, zbiorowa mogiła 10 tysięcy Polaków.



Białachowo stary pomnik, tutaj rozstrzeliwano, a ciała wrzucano do stawu.
Zacierano ślady paląc zwłoki w 1944 roku.



Białachowo w tym schronie prawdopodobnie przetrzymywano więźniów.



Zbocza niedaleko Plutowa, tutaj rozstrzeliwano mieszkańców Chelmna i okolic.



Groby niedaleko Skórcza, tutaj spoczywa około 3 tysięcy mieszkańców okolic.

Takich miejsc jest setki jak nie tysiące, odwiedziłem także Tryszczyn, Klamry, Mgowo oraz okolice Wejherowa.

Notatki

N o t a t k i

(L.B.S.)

Redakcja: Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.